CZĘŚĆ XXIX. № 39. ROK 15. (1844).

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego, w Wilnie w xięgarniach Glücksberga, i Zawadzkiego nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 14½ r. *Półroczna*, 7¼ r. sreb. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Grafe *Roczna*, 13 r. sreb. *Półroczna*, 6½ r. sreb. Dla Królestwa Polskiego naznacza się taż sama cena co i w Cesarstwie.

WTOREK, 30 Maja. / 11 Czerwca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, *29 Maja.* / *10 Czerwca.*

Przez Reskrypt Cesarski z dnia 8 Maja, mianowani kawalerami orderu Św. Stanisława 1 klassy, Dyrektor Wydziału Górnictwa w Królestwie Pruskiém hrabia *Beist* i Jenerał-major w służbie Króla Jmci Obojej Sycylii *Sabatelli*.

— Przez rozkaz dzienny Cesarski, postanowiono, iż pułk Ordeński Kirysyerski ma się odtąd mianować we wszystkich aktach i urzędowych papierach pułkiem Kirysyerów Wojennego orderu.

— Przez Ukaz Cesarski do Najśw. Rządz. Synodu z d. 26 Kwietnia, dozwolono Oberprokurorowi Synodu, Jeneral-adjutantowi hrabi *Protasow*, po ukończeniu Najwyżej danego mu szczególnego zlecenia w wydziale duchownym w rozmaitych eparchiach, wyjechać na urlop za granicę, a urząd Oberprokurora, od czasu wyjazdu jego do powrotu, rozkazano spełniać Dyrektorowi Duchowno-uczebnego Zarządu przy Najśw. Synodzie, Rzeczywistemu Radzcy Stanu *Karasiewskiemu*.

Zdania Rady Państwa Najwyżej *zatwierdzone*.

1.) *17 Kwietnia.* «Rada Państwa w Departamencie Praw i na Zgromadzeniu Ogólnem, po roztrząśnieniu przedstawienia P. Ministra Oświecenia, o pozwoleniu Izraelitom, rodem z Królestwa Polskiego, pobierania nauk i zdawania examinów w Uniwersytetach i Akademijach Cesarstwa, *dała zdanie:* w uzupełnieniu właściwych przepisów prawa postanowić, iż Izraelitom, rodem z Królestwa Polskiego, pozwala się pobierać nauki i zdawać examina na stopnie naukowe i lekarskie w Uniwersytetach i Akademijach Cesarstwa, z zastrzeżeniem wszakże, iż istnący zakaz przesiedlania się ich do Cesarstwa (Układ Praw, Tom IX, wydanie 1842, Uwaga do artyk. 1262) pozostaje w swej sile, na jakowy koniec ma się mieć baczenie, iżby w świadectwach i paszportach, wydawanych Żydom przy uwolnieniu ich z Królestwa dla nauki i zdawania examinów, tudzież w dyplomatach i patentach na stopnie naukowe, mianowicie oznaczano było iż oni są Żydami rodem z Królestwa Polskiego.»

2) *20 Kwietnia.* «Rada Państwa w Departamencie Spraw Cywilnych i Duchownych i na Zgromadzenia Ogólném, po roztrząśnieniu najpowinniejszego przedstawienia Ogólnego Zgromadzenia trzech pierwszych Departamentów o szlachectwie Leona-Adalberta *Janiszewskiego* i uznając złożone przezeń dowody szlacheckiej rodowitości, z rzeczy posiadania przez dziada i ojca jego dóbr natury szlacheckiej, odpowiednimi 15 punktowi 51 artyk. Układu Praw o Stanach, Tomu IX, *dała zdanie:* pomienionego Leona-Adalberta *Janiszewskiego*, zgodnie z wyrokiem Rządz. Senatu, w szlacheckiém dostojeństwie zatwierdzić.»

— N. Cesarz Jmć, w rozwiązaniu niektórych zagadnień, które się nastręczyły przy wykonaniu Najwyższego Ukazu 15 Marca bież. roku o wydawaniu zagranicznych paszportów, w dniu 8 Maja raczył rozkazać co następuje:

1.) Tak z rodzin jako i służby osób jadących za granicę z powodów zdrowia, podciągać każdą poszczególnie osobę pod opłatę tej samej poszliny, jakiej ulegają sami chorzy, to jest po 25 rubli srebrem od każdej osoby; od nieletnich zaś członków rodziny, wieku mniej niż lat 10, żadnej poszliny nie pobierać, lecz obok tego baczyć, stosownie do 9 artykułu III Tomu Układu Praw o służbie z mianowania Rządu, izby dzieci płci męzkiej od 10 do 18 lat wieku, wcale nie były wypuszczane za granicę, chyba jedynie dla ważnych powodów i za szczególném Cesarskiem pozwoleniem.

2.) Rodzin i służbę rannych oficerów, wyjeżdżających za granicę dla leczenia się z ran, z otrzymaniem wsparcia od Skarbu lub bezeń, pod żadne poszlinowe za pasporta pobory niepodciągać, lecz i tu, równie jak w poprzedzającym punkcie powiedziano, czuwać, iżby dzieci ich od 10 do 18 lat wieku nieinaczej były uwalniane, jak dla ważnych przyczyn i za szczególném Najwyższém pozwoleniem.

3.) Od rodzin i służby urzędników, posyłanych do obcych krajów z urzędu, niepobierać poszlin w tych tylko razach, kiedy urzędnicy ci wyjeżdżają na stałą służbę; w innych razach, pobierać opłaty jak od podróżujących.

4.) Od urzędników cywilnych, jadących za granicę dla poprawienia zdrowia, ze wsparciem od Skarbu lub z zachowaniem gaży i innych wypłat, ze służby im należnych, tudzież od ich rodzin i służących, pobierać poszlin po 25 rubli srebrnych od każdej osoby.

5.) Pod ogólném nazwaniem osób jadących za granicę w interesach handlowych, o których jest mowa w 3 punkcie Ukazu 15 Marca 1844, trzeba rozumieć obywateli (помѣщики), szlachtę, urzędników, i t. p. od których należy pobierać całkowitą poszlinę 100 rubli srebrem, jeżeli nie są zapisani do gildyj i cechów — nie zaś kupców i w ogóle ludzi stanu handlarskiego; albowiem w § 4 tegoż Ukazu wszyscy kupcy pod ogólném nazwaniem, i inne osoby stanu handlarskiego, zupełnie oswobodzeni są od opłaty poszlin.

6.) Obywatele, szlachta i urzędnicy, jadący za granicę w interesach handlowych, jeżeli są zapisani do gildyi, a przeto opłacają szczególne poszliny za prawo handlowania, nie ulegają poszlinie za pasporta zagraniczne, na tej samej zasadzie na jakiej uwolnieni są od niej kupcy.

7.) Rodziny i służba: a) obywateli, szlachty, urzędników i t. p. jadących za granicę w interesach handlowych, a do gildyj niezapisanych; — b) obywateli, szlachty, urzędników i t. p. jadących w takich-że interesach, którzy do gildyj są zapisani i płacą za prawo handlowania; — i c) kupców i innych osób stanu handlarskiego, ulegają, we względzie opłaty poszlin, tym samym prawidłom, co i głowy rodzin, to jest osoby działu 1, płacą po 100 rubli srebrem każda; a osoby dwóch ostatnich działów nic nie płacą.

8.) O wydawaniu pasportów udającym się za granicę dla kształcenia się w Instytutach Gospodarstwa wiejskiego, ze zmniejszoną opłatą lub całkiem bezpłatnie, zaleca się Władzom miejscowym iżby za każdym razem przedstawiały pooddzielnie Ministrowi Spraw Wewnętrznych, który mocen będzie, ze względem na okoliczności, wydawać należyte pozwolenia.

9.) Przepisane w § 1 Najwyższego Ukazu 15 Marca 1844 prawidło względem wieku osób udających się za granicę, nie rozciąga się na osoby wymienione w § 4 tegoż Ukazu, to jest na poddanych dwóch Państw: obywateli, kupców, ich gezelów i furmanów, tudzież na szyprów, wolnych majtków, kolonistów.

10.) Prawidła o poszlinach za pasporty dla rodzin i służby osób wymienionych w §§ 1, 2, 3, 4 i 7, rozciągają się na rodziny i służbę, tak jednoczasowie z temi osobami odjeżdżające, jako i w czasie pozniejszym mogące znaleźć się w potrzebie odjazdu.»

Dokończenie wyciągu z Ustawy o stopniach uczonych. Stopnie Doktora przyznają się — w oddziale literatury: doktora filozofii i starożytnej filologii; Słowiańsko-Rossyjskiej filologii; nauk historycznych, politycznej ekonomii i statystyki — w oddziale literatury wschodniej, doktora literatury wschodniej — w oddziale matematycznym: doktora matematyki i astronomii; fizyki i chemii — w oddziale nauk przyrodzonych, doktora tychże nauk — w oddziale prawnym: doktora nauk prawnych, nauk politycznych. Od ubiegających się o stopień magistra i doktora wymaga się znajomość głęboka i szczegółowa głównych przedmiotów, z różnicą, iż kandydat, składający examen na stopień magistra, powinien dowieść szczególnie historycznej znajomości przedmiotów i zdrowego sądu o różnych gałęziach nauk, kiedy po magistrze, chcącym otrzymać stopień doktora, wymaga się krytyczna czyli filozoficzna znajomość obranej przezeń nauki. Rosprawy na stopień magistra lub doktora mogą być pisane i bronione w języku łacińskim. Sprowadzeni przez rząd, tudzież przybywający do Rossyi znakomici zagraniczni uczeni, zostając professorami lub adjunktami, wolni są od wszelkiego examinu. Cudzoziemcy, a w ich liczbie i ci co otrzymali dyplomata na stopnie uczone zagranicą, chcąc otrzymać takież stopnie w jednym z Rossyjskich Uniwersytetów, składają examen zrazu na stopień kandydata, a potém koleją na wyższe, podług ogólnego przepisu. — W nowej tej ustawie po raz pierwszy zjawia się stopień doktora *Słowiańsko-Rossyjskiej filologii.* Do otrzymania jego wskazane są następne przedmioty: 1) Literatura Słowiańska, t. j. język kościelno-słowiański pod względem filologicznym i historycznym, w porównaniu z dialektami Serbskim, Czeskim i Polskim. 2) Literatura Rossyjska t. j. język Rossyjski we względzie filologicznym i historycznym. Historyja literatury Rossyjskiej.

— W d. 6 Kwietnia b. r. wydany został Pułkownikowi *Ogarew* i Szwedzkiemu poddanemu Emmanuelowi *Nobel* wyłączny 10-letni przywilej na machiny do wyrabiania kół pojazdowych.

— Do wiadomości P. Ministra Spraw Wewnętrznych doszło, że niektóre Kantory w Petersburgu i Moskwie, trudniące się wyprzedażą Obligacyj Banku Polskiego sprzedają, prócz obligacyj całkowitych, części onych zwane *promessy.* Skutkiem rozkazu tegoż Ministra P. Ober-policmejster Petersburski, rozkazem dziennym danym w dniu 17 Marca b. r. do Policyi Stołecznej, na zasadzie art. 403 XIV Tomu Układu Praw o zapobieżeniu i ukróceniu przestępstw, wydania 1842 roku zalecił najbaczniej czuwać, iżby przedaż promessów pod żadnym pozorem miejsca niemiała i iżby za niezachowanie takowego zakazu winni poddawani byli karom według całej surowości prawa.

— Ogłoszony został szczegółowy podzielony podług eparchii i wieku, wykaz zmarłych osób płci męzkiej wyznania Prawosławnego za rok 1842.

W ogóle zmarło 916,067 osób; w tej liczbie 451,460 dzieci mniej niż 5 letnich, a 60,919 wieku od 5 do 10 lat. Następnie, peryod który najwięcej śmierci przedstawił, jest od 45 do 50 lat; w nim zmarło 31,527. W tym roku zmarłych stu i przeszło stuletnich starców było 178, z których 100 przeżyło więcej nad 110 lat. Takich starców najwięcej było w dyecezyi Nowoczerkaskiej, liczba ich wyniosła 29 a z nich jeden miał *przeszło sto trzydzieści pięć lat.* Eparchia Tambowska liczyła ich 28, Kiszyniowska 23, Saratowska 20, Chersońska i Riazańska po 19, Orenburska 18, Kazańska 12, Moskiewska i Woroneżska po 11, Petersburska tylko 2, nakoniec w eparchiach Warszawskiej, Irkutskiej i Kamczatskiej nie było ani jednego stuletniego zmarłego.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 30 Maja.

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, udzielić raczył, z tytułu szczególnych nagród, Pani Marjannie Brekowskiej, wdowie po Michale Brekowskim, Dozorcy konsumcyjnym w mieście Zgierzu, przez wzgląd na długoletnie zasługi brata jej, Jana Hube, niegdy Radzcy Stanu, Vice-Dyrektora Kancellarji Królewskiej Sekretarjatu Stanu, pensję rocznie 300 r. sr.

— Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej udzielić raczył przebaczenie Bolesławowi Wysiekierskiemu, wychodzcowi Polskiemu, w Paryżu przebywającemu, z dozwoleniem powrotu na łono familji.

USTAWA

O ZABEZPIECZENIU RUCHOMOSCI OD POŻARÓW.

(Ciąg dalszy).

3. Donoszenie o zmianach.

Art. 112. Zmiany wpływające na niebezpieczeństwo pożaru, jakie w ciągu ubezpieczenia ruchomości następować mogą powinny być Dyrekcji przez ubezpieczonego donoszone. Za zmianę tego rodzaju poczytują się następujęce okoliczności:

a) Jeżeli w zabudowaniu mieszczącem własność ruchomą poczynione zostaną odmiany, niezgodnie z planem i opisem poprzednio złożonym, co do materjału, z jakiego są wystawione ściany i dach, albo co do umieszczenia ognisk;

b) Jeżeli użycie lub przeznaczenie budowli zmienić ma przypadek niebezpieczeństwa, do jakiego wedle przepisu art. 24 ruchomości liczyć się winny;

c) Jeżeli ruchomości ubezpieczone, mają być złożone w budowlach, w których poprzednio ubezpieczone niebyły.

Art. 113. Zmiany, o których w artyk. poprzedzającym mowa powinny być doniesione Dyrekcji:

1) Po ich dopełnieniu najpoźniej w miesiąc jeden, co do przypadków wymienionych w ustępach a) i b);

2) Przed ich dopełnieniem, w razie, w ustępie c) wskazanym wyjąwszy, jeżeli przeniesienie do budowli w których dotąd przedmioty niebyły ubezpieczone, nastąpiło z powodu nagłego wylewu wody, pożaru lub innego nadzwyczajnego zdarzenia; w tych razach, doniesienie najpóźniej w miesiąc po przeniesieniu, uczynione być winno.

Art. 114. Dyrekcja, otrzymawszy zawiadomienie o zmianach w art. 112 wyrażonych, mocną jest zupełnie odmówić dalszego ubezpieczenia, jeżeliby zmiany te wystawiały nazbyt widoczne niebezpieczeństwo pożaru.

Jeżeli zaś ubezpieczenie może nadal pozostać, Dyrekcja ustanawia nową składkę, i przy ubezpieczeniach ciągłych, takową do poboru przekazuje, przy ubezpieczeniach zaś czasowych, o przypadającej dopłacie ubezpieczonego zawiadamia.

W tym ostatnim razie, przez czas nieuiszczenia dopłaty, poręczenie Dyrekcji na przypadek pożaru, rozciąga się tylko w takim stosunku, w jakim zostaje resztująca ilość uiszczonej pierwotnej składki, do składki nowo oznaczonej.

4. Przeniesienie ubezpieczenia na inną osobę.

Art. 115. Ubezpieczony, pragnący, z odstąpieniem własności przedmiotów, przenieść także ich ubezpieczenie na inną osobę, winien się zgłosić do Dyrekcji, która może na żądanie to zezwoli, lub onemu odmówić:

1) W razie dozwolenia:

a) Przy ubezpieczeniach ciągłych, Dyrekcja poprzestaje na zapisaniu nowonabywcy w swoich kontrollach;

b) Przy ubezpieczeniach czasowych, nabywca uzyskuje nowe świadectwo ubezpieczenia, za opłatą, należną na przeciąg czasu do końca pierwiastkowego ubezpieczenia, bez żadnej opłaty;

2) W razie odmówienia:

a) Przy ubezpieczeniach ciągłych, ubezpieczenie ustaje bez zwrotu przypadłych do poboru przed zgłoszeniem się do Dyrekcji rat składki;

b) Przy ubezpieczeniach czasowych, zbywającemu zwrócona będzie składka za resztę czasu ubezpieczenia pobrana po odliczeniu wszakże i potrąceniu dopłaty za czas, do terminu zbycia przypadającej a art. 87 przepisanej.

Art. 116. Jeżeli własność przedmiotów ubezpieczonych przechodzi na inną osobę, prawem spadku, spadkobierca, dla utrzymania nadal ubezpieczenia, winien się zgłosić do Dyrekcji:

a) Przy ubezpieczeniach ciągłych, w ciągu trzech miesięcy po objęciu spadku;

b) Przy ubezpieczeniach czasowych, przed upływem połowy czasu od objęcia spadku do końcu ubezpieczenia.

Dyrekcja żądanie to rozwiązuje w sposobie, artykułem

poprzedzającym przepisanym, bez żądania opłaty za nowe świadectwo ubezpieczenia. *(D. c. n.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA. *Londyn 25 Maja.* Margrabia Londonderry śpiesznie wyjechał do hrabstwa Durham gdzie wszyscy robotnicy w kopalniach przestali pracować.

— Podług korrespondencyi gazety *Standard* Naczelny Sędzia w Dublinie P. Penefather odebrał listy bezimienne grożące śmiercią jemu i jego rodzinie. Gazeta dodaje że przykład ten, nieraz zdarzony już w innych częściach kraju, jest w Dublinie pierwszym. Taż gazeta najmocniej zaprzecza wieści, jakoby lord Naczelny Sędzia Sądu Common-Pleas, lord Tindal miał się podać do dymissyi.

— Komitet Przywilejów Izby Lordów zajmował się przesłaną mu od Królowej prośbą sira Augusta d'Este, o przyznanie mu stopnia, tytułów i godności ojca jego, zmarłego Xięcia Sussex, hrabi Inverness, barona Arklow. Sir Thomas Wilde, adwokat proszącego, stawał przedwczora w Komitecie dowodząc praw swego klienta, lecz parowie odłożyli swój wyrok bez oznaczenia terminu. Sir August d'Este jest synem jedynym Xięcia Sussex i lady Augusty Murray, córki hrabi Dunmore, którą xiążę pojął za żonę w Rzymie, w roku 1793, przeciw woli Króla Jerzego III. Prawność urodzenia proszącego nieulega sporowi ale do dziedzictwa po ojcu przeszkadza mu prawo Statutu zwanego *Royal Mariage*, uchwalone za tegoż Króla, i stanowiące że małżeństwa Xiążąt krwi, nieinaczej, jak za pozwoleniem Królewskiém, mogą być zawierane. Wszakże zmarły Xiążę Sussex nigdy się niezgodził na uznanie małżeństwa swego za nieważne, a syna swego we wszelkich pismach uznawał prawym swym potomkiem i tytułował Xiążęciem Augustem-Fryderykiem.

— Nowomianowany Minister Wojny sir T. F. Freemantle jest baronem Cesarstwa Austryackiego. Ojciec jego, za znakomite usługi mianowany został baronem przez Cesarza Franciszka I w roku 1816, a syn jego, dzisiejszy Minister, upoważniony do noszenia tego tytułu własnoręcznym listem Cesarskim w 1822 r.

— Journal des Débats umieścił następny list prywatny, dający wyobrażenie o tém, co jest handel Anglii.

Liverpool, 16 Maja 1844.

«Jestem tu w samym środku handlu Świata. Z tego to portu Anglia miota na wszystkie punkta globu płody swoich rękodzielni, co też naturalnie sprowadza tu towary, jakie odbiera w zamian. Wszystko jest na niezmierzoną skalę: kapitały, handel, przemysł, sama Natura, która dawszy Mersey, stworzyła port olbrzymi.

«Szybkość i częstość kommunikacyj zniszczyły odległości i te do żadnego nie wchodzą rachunku. Nie pytają się tu jak daleko do Chin, ale po czemu frakt, i pokazuje się że jest tańszy niż do Hâvre, bo ten ostatni niema co dać w zamian. Za tonnę frakt do Chin kosztuje 20, a do Hawru 25 szylingów.

«Tak rozwinięty, handel działa z energią i śmiałością aż do zuchwalstwa. Wypadki odpowiedne są środkom; są one nagłe, wielkie, niepodobne do przewidzenia w zyskach i stratach.

«Niekiedy handel Anglii, który trzyma w ścisłej spojności rękodzielnie i wymianę towarów, zdaje się zatamowanym; rzeka wypełniła swe brzegi, a że płynie zawsze, zda się iż zniszczenie i spustoszenie nastąpić powinno po pomyślności; ale gdy handel ten obejmuje Świat, a świat ma zasoby niewyczerpane, nowe ujście otwiera się, rzeka wyżłobiła sobie nowe koryto, zbytek wody upływa, płynąc użyznia nowe krainy — i równowaga przywrócona.

«Przed rokiem okręty przedawały się w Liverpool za bezcen. Kilka. okrętów umyśliło popłynąć na wyspy wybrzeża Peruwiańskiego dla zebrania *guano*, rodzaj nawozu, utworzonego z odwiecznych składów pomiotu ptasiego; przywożą tu tę substancyą, sprzedają korzystnie, — i oto dziś 250 okrętów Liverpoolskich trudni się tym handlem i liczba ich okazuje się niedostateczną.

«Manchester upadał pod ciężarem swojej nieustającej produkcyi; otwierają się Chiny, w ciągu sześciu miesięcy posłano tam więcej towarów niż dawniej kupcom Hong posyłano w ciągu lat tyluż. Lękano się przepełnienia, nizkich cen; jakkolwiek bądź, towary będą zbyte. Ale cóż, oto odbierają wiadomość że towary sprzedano z zyskiem od 25 do 50 procent. Cała trudność w handlu wymiennym. Jest wprawdzie herbata, ale przy najlepszych chęciach nie podobna jej spożywać więcej niż się dziś w Anglii spożywa. Nieco cukru wejść może, ale największy rachunek na jedwabiu; *i t. d.*

FRANCYA. *Paryż 25 Maja.* Monitor urzędowy dał wiedzieć niespodzianie, że znany autor P. Wiktor Hugo ma tytuł hrabi, o czém nikt nigdy nie słyszał, gdyż mianowanie to nie było ogłoszone. W numerze wczorajszym Monitor donosi że *hrabia* Wiktor Hugo był przyjęty przez Króla.

— Minister Marynarki zażądał w izbach nowego kredytu dodatkowego w summie 8 miljonów franków na wydatki potrzebne na stacyą Chińską, na osady francuzkie w Oceanii, na komunikacye z Algerem i pomnożenie liczby statków parowych. Rozprawy nad tem będą połączone z rozprawami nad projektem ogólnym o kredytach dodatkowych, które się otworzą w przyszłym tygodniu.

— Kredyta dodatkowe żądane na interesa Algerskie dadzą powod do żwawych sporów w izbie Deputowanych, gdyż mimo wszelkie usiłowania Ministrów kommisya sprawozdawcza jest przeciw systematowi kolonizacyi rozproszonej (colonisation disséminée) i nieoznaczonego rozszerzania posiadłości (extension indéfinie).

— Podług ostatnich nowin z Przesmyku Panamy z d. 23 Marca, inżynjerowie francuzcy, dodani Konsulowi francuzkiemu w Panama, P. Jacquemont, dla rozważenia na-

miejscu szczegołów projektu przerznięcia tego przesmyku połączenia Oceanów Atlantyckiego i Spokojnego, byli uderzeni wielkością przeszkod napotkanych ku wykonaniu tego projektu. Te przeszkody tym są większe, że samo wejście do portu Chagrès jest w każdej porze roku dla okrętów niebezpieczne.

— Umarł po długiej chorobie znany Vice-admirał Lalande; w izbie Deputowanych zasiadał on w liczbie członków należących do środka lewego.

HISZPANIJA. *Madryt 19 Maja.* Listy z Andaluzyi donoszą że znaczne siły przeznaczone na wyprawę do Maroku są już zgromadzone w Santa Maria; wszakże wyprawa nieprędzej nastąpi jak po powrocie Królowej z wod, albowiem w liczbie innych będą użyte i okręty wojenne krążące przed Barceloną z powodu podroży Królowej.

— Poseł nasz przy Stanach Zjednoczonych P. Arguiz znajduje się w tej chwili w Madrycie; podał on bez upoważnienia od swego Rządu, notę do Rządu Stanów, w której wyraził że powstanie negrów na wyspie Kuba, nastąpiło z poduszczenia Angli i zamawiał sobie pomoc Stanów na wszelki przypadek. Rząd Angielski dowiedziawszy się o tém zażądał odwołania P. Arguiz, co też zostało uskutecznioném.

PRUSSY. *Berlin 31 Maja.* Król Jmć raczył nadać order Zasługi Cywilnej hrabi Alexandrowi Manzoni w Medyalanie.

BELGIJA. *Bruxella 26 Maja.* W przeszły Poniedziałek Xiążę i Xiężna Kapui (z domu miss Penelope Smith) wyjechali na dni kilka do Namur. Zapewniają że xiążę wkrótce wyjedzie do Neapolu i że nakoniec nieporozumienia jego z Krolem Obojej Sycylii, dały się załatwić.

SZWAJCARYA. W Kantonie Valais wybuchnęła wojna domowa, jak tego z ostatnich wiadomości należało się spodziewać. Mieszkańcy Górnego Valais, czyli partya Starej Szwajcaryi. opanowali Sion i Ardon i ciągnęli na Martigny.

HAITI. Ostatnie wiadomości są z d. 23 Kwietnia. Przeszło 800 wychodzców schroniło się z Haiti do osad angielskich. Powstanie czarnych rozszerzyło się z Cayes do Jérémie i Jacmel jest zagrożony.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

HOLLANDYA. Gazeta Powszechna Pruska z d. 2 Czerwca zawiera depeszę telegraficzną następującą:

Haga 30 Maja. N. Cesarz Jmć Rossyjski przybył tu dziś rano o godzinie 11.»

ANGLIA. *Londyn 28 Maja.* Sąd Ławniczy Królowej w Dublinie wydał swoj wyrok w sprawie O'Connella i spółoskarżonych. Co do X. Tierney zdania sędziów, rozdzieliły się na równe części i adwokat jeneralny cofnął swoje oskarżenie; co zaś do innych osob, sąd uznał iż niemasz powodów do zmienienia uprzednio względem nich wydanego wyroku.

FRANCYA. *Paryż 28 Maja.* Wczora izba Deputowanych rozpoczęła rozprawy nad żądaniem przez Ministrów dodatkowych kredytów. Z powodu tego żądania P. Berryer miał długą mowę którą dziś dopiero miał dokończyć, i gdzie z mocą powstaje na politykę Rządu w Oceanii i wznawia głośną sprawę Taiti. — 26 b. m. umarł znany bankier i niegdyś pierwszy Minister P. Jakub Lafitte. — P. Karol Lafitte, którego wybor na Deputowanego potrzykroć przez izbę Deputowanych był unieważniony, znowu został z Louviers wybranym. — Donoszą z Algeru o nowych korzyściach, odniesionych nad arabami przez wojska francuzkie.

SZWAJCARYA. Wojska Górnego Valais zajęły Martigny i St. Maurice, a wojska Niższego Valais rozpierzchły się we wszystkich kierunkach. Wojnę domową można uważać za skończoną. Wojska zachowują największą karność i poszanowanie dla osob i własności.

(Journ. de S. P. Psz. Poln.)

LITERATURA.

OKRUCHY.

III.

Herbarz Kojałowicza.

Z prawdziwą przyjemnością wyczytaliśmy w Tygodniku wiadomość o całkowicie dochowanym herbarzu litewskim Kojałowicza i projekcie wydania go poraz pierwszy. Nie możemy bowiem powiedzieć dotąd, żebyśmy go znali, a użytek jaki z niego zrobił Niesiecki, który go często cytuje, nie może nawet dać wyobrażenia o ważności tego historycznego materyału. Ważność Herbarza Kojałowicza dla historyi, ograniczy się zapewne faktami niektóremi od XV najdalej XIV poczynając wieku: dawniejsze bowiem poszukiwania genealogiczne w Litwie, są niepodobieństwem, podania niczem się nieuzasadniają i przechodzą w hypothezy. Familije litewskie starszych wywodów nad wiek XIV mieć i żądać nie mogą; Litwa bowiem niepiśmienna i cale odmiennie od zachodnich krajów złożona, z odrębnemi instytucyami, nie przywięzywała zdaje się ani wagi tak wielkiej do szlachectwa, ani wierzyła w przywilej urodzenia. Na dowód dość zacytować, że niektórzy kronikarze, (sam Stryjkowski w Gońcu), Witenesa i Gedymina mają za nieznanego rodu ludzi, szczęśliwie tylko władzę umiejących pochwycić; że Wojdyłło wzniosł się z prostego parobka na dzierżawcę Lidy i powiernika Jagiełły, że Kiejstut żenił się z córką Bojara Żmudzkiego i t. d. Herbów więc i właściwego szlachectwa w Litwie szukać przed XIV wiekiem, może nawet przed Horodelskim aktem, niepodobna. Wszak w Horodle dopiero stan szlachecki emancypowany został i polscy panowie, braciom nowym, swoich herbów udzielili. Herb nawet wielkoxiążęcy — Pogoń wyrażający, właściwie herbem zwać się nie może, jak nie mogą nazywać się herbami wyobrażenia monarchów na majestacie siedzących, zwyk-

le zdobiące pieczęcie dawniejsze. Świadczą kronikarze, że Litwa używała *słupów różnej maści* za herb. Z takim były chorągwie litewskie w bitwie Grünwaldskiej. Herby więc czysto litewskie nie exystowały przed XIV wiekiem i zaraz objaśnim z kąd się później wzięły. Gdy z śmiercią Witolda, Polska z Litwą o Podole i kraje w dzierżeniu jego będące sporzyć poczęła; a ze sporu do nienawiści i pogróżek nawet przyszło zniszczenia Unii; wiadomo że wówczas Litwa, nie chcąc już mieć nic wspólnego jakoby z Polską, w Horodle wzięte herby porzuciła.

Nie ma wątpliwości, że naówczas, litewska szlachta, już wyobrażenia herbów i szlachectwa sposobem zachodnim wszczepione mając, porzuciwszy polskie, jęła tworzyć sobie właściwe herby. Z tej to epoki i późniejszych czasów, są herby czysto - litewskie — niektóre z nabytym *de facto* (posiadanie ziemi, urzędy i t. p.) szlachectwem utworzone, niektóre przez chwilową nienawiść przybrane. Wszystko co o dawniejszych herbach prawić mogą kronikarze, jest baśnią. Wiemy że w zachodniej Europie, herby jeśli się nie utworzyły, to przynajmniej sukcessyjnie używać się poczęły dopiero po krucyatach i po XIII w. Wszakże wiele familij Krzyżowców, innych znamion używały w XIII i innych teraz używają, dowodem sala krucyat w Galleryi Wersalskiej. W Polsce jeszcze w XIII w. tworzono sobie herby i przybierano godła prawie dowolnie, co potém prawo, wyraźnie już mówiąc o herbach, zniosło. W Litwie jak herby, tak szlachectwo datują od XIV wieku, od XV w. Długie panowanie Witolda, nie musiało sprzyjać rozwijaniu się wyobrażeń o niezawisłości szlacheckiej, owszem Horodelski nawet akt, nie bardzo spełnić się dawał, tam gdzie wszyscy ulegali żelaznym rządom bohatera, który pokazał na pokrewnym (Dowmoncie X. Gedrockim) jak nie cierpiał samowolnych. W XV dopiero w. i wyobrażenia szlacheckie i attrybuta szlachectwa w Litwie, rozszerzać się zapewne poczęły.

Herbarz więc Kojałowicza, jeśli da nam fakta jakie historyczne, to dopiero od XIV — XV w. Z materyałów użytych do historyi jego, widziemy jakie mógł mieć do herbarza, a jeśli (jak fakt z Sapiehami dowodzi) Kojałowicz bajecznych procedencyj nie przyjmował, tém pewniejsi jesteśmy, że i to dzieło jego, starszych nad ochrzczenie Litwy nie da nam faktów. Stryjkowski pochlebiając szlachcie litewskiej mnóstwo fałszywych genealogij natworzył. Jego wywody zbijają się same, porównaniem *Tablicy jego*, *Gońca cnoty i Kroniki*. Wielkiej wagi byłoby ogłoszenie herbarza Kojałowicza, jako wprowadzające nową i poważną authoritas w tę materią. Jak Sapiehów, tak Giedyminów nawet (naszém zdaniem) wywód od Wielkich Xiążąt wielce niepewny; cóż już o tych mówić, kiedy Czartoryscy mając dwie Genealogije różne, tém samem zdają się nie mieć żadnej pewnej. Wprawdzie list Władysława Jagiełły (w Paprockim) zaręcza im pochodzenie od WW. Xiążąt Litwy, ale ten sam list, nie wymienia protoplasty.

We wszystkich tych i tysiącu podobnych wątpliwości, zdanie Kojałowicza byłoby rzeczą ważną i ciekawą. Kto wie, może nieznane innym dokumenta w pomoc mu przyszły? może miał materyały z których nikt inny nie korzystał? Gniew współczesnych, ten opór przeciw wydaniu herbarza, wiele za bezstronnością historyka powiadają. Ważność więc wydania Herbarza Kojałowicza nie podpada najmniejszej wątpliwości; autor Dziejów Litewskich, nową tém przysługę krajowej historyi uczyni. Wydać należy, wydać potrzeba koniecznie, ale wydać (zdaje mi się) z notami, objaśnieniami krytycznemi i porównywając zdania innych genealogów i historyków. Co się tyczy języka w jakim by publikować Herbarz wypadało, zdaje się że najstosowniej jak jest, po łacinie, z tłumaczeniem obok polskiem, nic nie wyrzucając z textu. Moglibyśmy się nawet wyrzec łacińskiego oryginału, gdybyśmy w takim razie nie wątpili o wierności przekładu. Potrzeba łacinskiego textu, dla uczonych obcych krajów, nie zdaje się nam zbyt konieczną. Któż tak dalece zajmuje się w Europie naszą historyą? Kilku pracowitych uczonych niemieckich, którzy wszyscy po polsku umieją. Kwestya ta przytém tak zdaje się podrzędna, że gdyby text łacinski utrudniać miał i opóźniać wydanie, można by się go wyrzec łatwo. Autor Dziejów Litewskich, może być pewnym, że jego zasługi dla historyi, jego poszukiwania i badania, nawet przez tych, co się z nim na wiele zgodzić nie mogą — ocenione zostaną. Wydanie Herbarza, będzie drugim pomnikiem dla Litwy przez niego wzniesionym.

J. I. Kraszewski.

Horodec.
D. 24 Kwietnia 1844

OD WYDAWCY.

Od 1 Lipca rozpoczyna się drugie półrocze Tygodnika; życzący odnowić przenumeratę lub przenumerować na nowo, raczą zgłosić się wcześnie dla uniknienia zwłoki w odebraniu pierwszych numerów.

POPRAWA.

W przeszłym numerze wkradła się omyłka w imieniu zeszłego Kukiewicza. Na stronicy 246, w słupie 2, wierszu od dołu 9, *zamiast* Wincentego, *czytaj* Tadeusza.

Pozwala się drukować. St.-Petersburg 29-go Maja 1844 roku. *Cenzor Ignacy Iwanowski.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.